

Ślepsk zrewanżował się AGH 3:0

W niedzielę (25 lutego), w drugim meczu ćwierćfinałów play-off siatkarze Ślepska Suwałki pewnie pokonali 3:0 AGH Kraków i w rywalizacji do trzech zwycięstw wyrównali stan na spotkań 1:1. W rewanżu widzieliśmy dwa całkowicie odmienne zespoły. W sobotę atutem akademików były: zagrywka, a przede wszystkim bardzo dobre przyjęcie, w niedzielę zaś te same elementy zadecydowały o pewnej wygranej Ślepska.

– Zagraliśmy swoją siatkówkę, jaką trenujemy i graliśmy w zdecydowanej większości spotkań rundy zasadniczej. Nasza sobotnia przegrana, nie umniejszając, a wręcz podkreślając bardzo dobrą postawę rywali, w naszym wydaniu to był wypadek przy pracy. Teraz czeka nas wyprawa do Krakowa, gdzie postaramy się zagrać tak jak w drugim meczu w Suwałkach i wygrać oba mecze. Łatwo nie będzie, bo akademicy to waleczny zespół i zrobią wszystko, żeby awansować do półfinału, co byłoby ich największym sukcesem. My ... my też chcemy zagrać o medal – po niedzielnym meczu mówił Łukasz Rudzewicz, środkowy Ślepska, MVP rewanżowego spotkania.

– Plan minimum z jakim jechaliśmy do Suwak, czyli chociaż jedno zwycięstwo wykonaliśmy w sobotę, planu maksimum czyli drugiej wygranej nie udało się nam odnieść, ale do domu wracamy zadowoleni, z nadzieją na rozstrzygnięcie rywalizacji w rewanżowych meczach w Krakowie. Pomimo sympatii, jaką darzę Suwałki, nie chciałbym tu przyjeżdżać na piąty mecz – dodał Kamil Dembiec, libero AGH, który dwa sezony grał też w Ślepsku.

Pierwszy set tylko na początku miał wyrównany przebieg. Przy stanie 4:4 na prowadzenie gospodarzom 5:4 dała zagrywka w siatkę Jana Fornala. A kiedy trzy kolejne punkty dołożyli Jan Lesiuk, Kewin Sasak i Kacper Gonciarz i Ślepsk odskoczył na 8:4 o czas poprosił trener Andrzej Kubacki. Po wznowieniu gry goście robili co mogli aby zbliżyć się do rywali, ale to gospodarze nadawali ton grze i powiększyli przewagę do siedmiu punktów (14:7), aby w końcówce dołożyć jeszcze dwa punkty i, po efektownej czapie bloku Sasak/Rudzewicz, wygrać seta 25:16.

Początek drugiego seta ostudził nieco rozgrzane głowy suwalskich kibiców, bowiem to goście od początku prowadzili różnicą 1-3 punktów aż do stanu 11:8 dla AGH. Ten „11” punkt wywołał małą burzę na parkiecie. Sędzia Paweł Zajc przerwał grę dopatrując się błędu Kamila Skrzypkowskiego, który w starciu na siatce miał „zgarnąć” piłkę ze strony rywali, z czym nie zgadzał się nie tylko popularny Skrzypek, ale też jego koledzy i część kibiców. Sędzia zdania nie zmienił, a dodatkowo ukarał Skrzypkowskiego żółtą kartką. To była przysłowiowa woda na suwalski młyn. Autowe ataki Żakiety i Fornala plus pojedynczy blok Rudzewicza i z 11:8 dla AGH zrobiło się 13:11 dla ... Ślepska. Wprawdzie po autowym bloku suwalczan strata gości zmalała do jednego punktu (13:12), ale to było wszystko na co w tym secie akademikom pozwolili gospodarze. Przewaga suwalczan wzrosła do 6 pkt. (19:13), a po kilku minutach do 8 punktów

(22:14), aby na koniec drugiego seta osiągnąć 9 punktów (25:16).

W secie trzecim niemal do połowy 1-2 punktową przewagę mieli goście. Ślepsk po raz pierwszy w tej partii objął prowadzenie 14:12 dzięki punktom zdobytym po ataku Fornala w aut (12:12), punktowej zagrywce Kacpra Gonciarza (13:12) i ataku Skrzypkowskiego w drugi metr (14:12). Na punkt gospodarzy punktem odpowiadali goście i tak aż do chwili kiedy na tablicy pojawił się wynik 19:18 dla Ślepska. Wówczas zagrywkę zespół Fornal, a Gajdek najpierw został zatrzymany blokiem, aby w następnej akcji zaatakować w aut, i gospodarze prowadzili już 22:18. Gościom udało się wprawdzie zbliżyć na dwa punkty (22:20) i o czas poprosił trener Dima Skoryy. Po wznowieniu gry w aut zaserwował Krawiecki, a poza boisko zaatakował Fornal i Ślepsk prowadząc 24:20 miał pierwszą piłkę meczową. Nie wykorzystał jej bowiem Skrzypkowski zaserwował w siatkę, a w następnej akcji wynik seta na 25:21 i meczu na 3:0 dla Ślepska autową zagrywką ustalił kapitan gości Arkadiusz Żakieta.

Po dwóch meczach zatem w rywalizacji do trzech wygranych jest remis 1:1, a dwa kolejne mecze rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę (3 i 4. marca) w Krakowie. Jeżeli i one nie przyniosą rozstrzygnięcia piąte spotkanie odbędzie się 7.03. (środa) ponownie w Suwałkach.

C. Niedziela Ślepsk Suwałki – AGH Kraków 3:0 (25:16, 25:16, 25:21)

Ślepsk: Rudzewicz, Skrzypkowski, Gonciarz, Lesiuk, Sasak, Sapiński – Filipowicz (libero) oraz Szczytkov, Szarek, Laskowski AGH: Kania, Błasiak, Fornal, Matula, Żakieta Mordyl – Dembiec (libero) oraz Gajdek, Kącki, Dudziński, Krawiecki
MVP meczu został środkowy bloku Ślepska Łukasz Rudzewicz

W rywalizacji do trzech zwycięstw 1:1

sobota Ślepsk Suwałki – AGH Kraków 0:3 (20:25, 21:25, 21:25)

Ślepsk: Lesiuk, Skrzypkowski, Sasak, Hunek, Rudzewicz, Gonciarz – Filipowicz (libero) oraz Szarek, Laskowski, Szczytkov, Sapiński, Winnik i Krupiński (libero) AGH: Kania, Żakieta, Błasiak, Fornal, Matula, Mordyl – Dembiec (libero) oraz Kącki i Krawiecki.

MVP meczu został przyjmujący AGH Jan Fornal.

Pozostałe wyniki I rundy play-off :

A. AZS Częstochowa – TSV Sanok 3:0 (25:20, 26:24, 25:15) i 3:1 (25:19, 23:25, 25:19, 25:21)

W rywalizacji do trzech zwycięstw 2:0

B. Lechia Tomaszów Maz. – ES Norwid Częstochowa 3:1 (33:31, 25:23, 20:25, 25:21) i 3:2 (25:20, 24:26, 21:25, 25:22, 15:7)

W rywalizacji do trzech zwycięstw 2:0

D. Krispol Września – Stal Nysa 3:0 (25:18, 25:21, 25:18) i 0:3 (25:27, 17:25, 22:25) W

rywalizacji do trzech zwycięstw 1:1

II Termin – 03-04.03.2018 (w nawiasach stan rywalizacji)

A. TSV Sanok – AZS Częstochowa (0:2)

B. ES Norwid Częstochowa – Lechia Tomaszów Maz. (0:2)

C. AGH Kraków – Ślepsk Suwałki (1:1) 3.03. i 4.03.

D. Stal Nysa – Krispol Września (1:1) 3.03 g. 17:00 i 4.03.

Ew. III Termin – 07.03.2018

A. AZS Częstochowa – TSV Sanok

B. Lechia Tomaszów Maz. – ES Norwid Częstochowa

C. Ślepsk Suwałki – AGH Kraków

D. Krispol Września – Stal Nysa

źródło: slepsksuwalki.pl

